

Z drewna wyrzeźbi wszystko, pasja Waldemara Jesiony

data aktualizacji: 2019.08.21 autor: Justyna Napierała



Waldemar Jesiona z Kozłowic to artysta samouk z powołaniem i pasją. (Justyna Napierała)

Zbudował Watykan, żyrdowski kościół farny, Katedrę Notre Dame i inne znane obiekty, spod jego dłoni wychodzą miniaturowe repliki z drewna. Waldemar Jesiona z Kozłowic to artysta samouk z powołaniem i pasją.

Choć od lat zarzeka się, że niczego już nie „zbuduje”, żona Danusia nie wierzy, bo jak mówi: – Waldek ma potrzebę tworzenia.

– Wszystko jest dla niej, te prace powstają z miłości do żony, jedną zabrała córka – mówi Waldemar Jesiona.

Miał wystawy między innymi w Wiskitkach, Szymanowie, Kukłównce.

Zbudował z drewna nawet żyrdowski kościół farny, długo go konstruował i wyszło jak miniatura prawdziwego. Prace robią wrażenie i są bardzo precyzyjnie wykonane, nic dziwnego bo pan Waldemar poświęca każdej z nich kilka miesięcy.

- Drzewo to moja druga miłość - śmieje się mężczyzna, pierwszą jest oczywiście żona.

Waldemar Jesiona zadebiutował pracą w 1976 roku, wtedy wystrugał miniaturową knajpę, wypatrzoną w Poroninie.

Dzieło jest na półce w domu, później już dołączył pałac w Guzowie, Watykan, Katedra Notre Dame, Licheń.

- Najpierw muszę mieć pomysł, oglądam zdjęcia, długo się zastanawiam. Później zaczynam przygotowywać drewno. Początek jest trudny a następnie pojawiają się kształty i mogę pracować kilkanaście godzin bez przerwy - podkreśla Waldemar Jesiona.

Prace Waldemara Jesiony są na całym świecie, w Londynie, w Stanach Zjednoczonych.

Żyrardowski kościół jest w Rzymie u siostry zakonnej dla której został wykonany.

Źródło: <https://zyrardow.eglos.pl/aktualnosci/item/32988-z-drewna-wyrzezbi-wszystko-pasja-waldemara-jesiony>